

 Medexpress, 2018-12-19 08:00

# MZ: szpitale są w stanie wypełnić normy zatrudnienia pielęgniarek

Fot. Thinkstock / Getty Images

Liczba pielęgniarek w systemie rośnie, a wiele szpitali ma na tyle duże rezerwy niewykorzystanych łóżek, że ich redukcja nie będzie stanowić żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa pacjentów. Resort zdrowia nie ma obaw, że normy zatrudnienia pielęgniarek, jakie wejdą w życie 1 stycznia 2019 roku, stanowią zagrożenie dla stabilności szpitali.

Wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko podkreślała podczas wtorkowego spotkania z dziennikarzami, że analizy liczby pielęgniarek oraz łóżek w szpitalach wskazują na realną możliwość zabezpieczenia nowych norm zatrudnienia pielęgniarek. 1 stycznia 2019 r. mają zacząć obowiązywać normy zatrudnienia pielęgniarek w szpitalach. Na oddziale zachowawczym będzie to 0,6 etatu na łóżko, na oddziale zabiegowym – 0,7 etatu na łóżko.

Normy to jeden z efektów porozumienia, jakie pielęgniarki zawarły w lipcu z ministrem zdrowia, choć Szczurek-Żelazko podkreśla, że resort problem widział już wcześniej. - Do ministerstwa docierały sygnały, że na niektórych oddziałach ograniczono liczbę pielęgniarek, co nie gwarantuje bezpieczeństwa pacjentów i jakości opieki – wyjaśniła wiceminister.

Czy szpitale są w stanie znaleźć na rynku dodatkowe pielęgniarki? Wielu dyrektorów podkreśla, że nie. Jednak według ministerstwa problemu nie ma, bo w latach 2014-2018 liczba pracujących w systemie pielęgniarek wzrosła z 218 783 do 231 088 (stan na 30.06.2018 r.). Józefa Szczurek-Żelazko dodała, że w regionach, w których liczba pielęgniarek jest mniejsza „rolą dyrekcji szpitala jest pozyskanie pielęgniarek do pracy”.

Wiceszefowa resortu zdrowia zwracała też uwagę, by pracodawcy nie traktowali konieczności powiększenia obsady pielęgniarskiej wyłącznie w kategoriach kosztu. - Więcej pielęgniarek to lepsza opieka, mniej powikłań, mniej zakażeń szpitalnych a więc potencjalnie krótsza hospitalizacja i niższe koszty leczenia pacjentów – przypominała.

Ministerstwo Zdrowia nie jest w najmniejszym stopniu zaniepokojone zapowiedziami likwidowania łóżek – pierwsze wnioski w grudniu trafiły do wojewodów. Józefa Szczurek-Żelazko przypominała, że w Polsce średni wskaźnik wykorzystania łóżek w ostatnich latach nie przekracza 67 proc., podczas gdy optymalny poziom to 80 proc. w przypadku szpitali pediatrycznych a 85 proc. – ogólnych. - Szpital planując likwidację części łóżek, musi wziąć pod uwagę obowiązujący go kontrakt z NFZ na realizację świadczeń – przypominała jedynie.

Wiceminister skomentowała również protesty organizacji pracodawców wobec projektu wprowadzającego sześciodniowy płatny urlop szkoleniowy dla pielęgniarek (kolejny punkt lipcowego porozumienia). - Pracodawca powinien wspierać proces szkolenia pracowników, ponieważ to jest z korzyścią dla placówki i jakości udzielanych świadczeń – stwierdziła. Konieczność poniesienia kosztu takiego urlopu powinna być traktowana przez szefów szpitali jako „inwestycja w pracownika”.